

Lucas Digne udzielił wywiadu dla francuskiej telewizji *BEIN IN*. Francuski obrońca odpowiadał na pytania dotyczące Romy, reprezentacji, a także wyboru podjętego latem.

Zanim porozmawiamy o reprezentacji, pomówmy o aktualnych wydarzeniach, z Romy. Po tym jak wygraliście z Empoli, jesteście na drugim miejscu punkt za Fiorentiną, która prowadzi. Jak przebiegał mecz?

- W pierwszej połowie było ciężko mierzyć się z dobrym zespołem Empoli, mieliśmy pewne trudności. W drugiej połowie zwiększyliśmy tempo gry, odblokowując wynik.

Gole strzelili Pjanic, De Rossi i Salah. Znaleźliście wreszcie właściwe mechanizmy?

- Tak, znaleźliśmy pewną stabilność. Zaczynamy osiągać właściwe mechanizmy gry. Im dłużej gramy razem, tym bardziej znajdujemy właściwe zagrania.

De Rossi i Totti są potworami europejskiej piłki...

- Są mitami europejskiej i włoskiej piłki, granie z piłkarzami o tak wielkiej jakości to przyjemność.

Gdy odchodziłeś z PSG miałeś wiele opcji, wśród nich Romę. Jak uzasadnisz ten wybór?

- To nie był kaprys, potrzebowałem gry, powrotu na boisko. Dla mnie piłka nożna oznacza grę i muszę grać, aby czuć się dobrze. Sposób znalezienia powrotu na boisko był koniecznością. Euro jest moim celem, jest dla mnie ważne. Po doświadczeniu w Paryżu cieszę się nową szansą w Romie.

Garcia był już twoim trenerem w Lille, poprosił osobiście, abys przyszedł do Romy? Były inne zainteresowane kluby, dla przykładu z Premier League?

- Tak, były również inne zespoły, jednak mój wybór skierował się do razu ku Romie, gdyż Giallorossi byli mną zainteresowani przez wiele lat. Ponadto był trener, którego już znałem, dlatego nie miałem wątpliwości.

We wtorek wraca Liga Mistrzów. Najpierw była wygrana z Barceloną, potem porażka z BATE Borysów...

- Sądzę, że powinniśmy byli spisać się zdecydowanie lepiej przeciwko Białorusinom, z kolei z Barceloną zaliczyliśmy dobry występ. Wynik z BATE jest na pewno negatywny, jednak wszystko pozostaje otwarte w kwestii kwalifikacji, zrobimy wszystko, aby przejść rundę.

Jak widzisz spotkanie z Bayerem Leverkusen? Będzie ciężko?

- Tak, to dobry zespół, który zagra u siebie i poszuka dobrego wyniku. Udamy się tam, aby zdobyć maksimum punktów, dać z siebie wszystko.

Zmieniło się coś na twojej pozycji, odkąd wróciłeś pod skrzydła Garcii?

- Na mojej pozycji nie ma wielu zmian, zawsze trzeba naciskać w ataku, ale przede wszystkim dobrze bronić.

Strzeliłeś gola w meczu z Carpi, wygranym 5-1... co czułeś?

- Byłem bardzo dumny, że strzeliłem dla klubu z taką historią jak Roma. To było wspaniałe, wygraliśmy, zatem gol był wisienką na torcie.

Wróciłeś do reprezentacji narodowej Deschamps... jak się czułeś w poprzednim tygodniu?

- Bardzo dobrze, reprezentację tworzy bardzo ciepła grupa. Byłem bardzo szczęśliwy z powrotu do drużyny narodowej.

Autor: abruzzo